

Cztery Refy, Niech wiatr nas gna

Słowa: Jerzy Rogacki

Muzyka: trad.

Liverpool został za rufą gdzieś,
Sally, Mary i Bessie też.
Kotwica klar i żagle staw,
Płyniemy wreszcie w inny świat.
Ref.: Hurra, niech wiatr nas gna,
Hurra, niech wiatr nas gna!
Wiatr wieje równo z East-North-East,
Dziesięć knotów robimy jak nic,
Działka rumu należy się,
O! Teraz dopiero żyć się chce.
Do pomp! Do fałów! I żagle szyć!
Każdy tyra, nie nudzi się nikt.
Po paru miesiącach masz dość tych mord
I marzysz, żeby znów ujrzeć port.
Aż dnia pewnego obudzi Cię wrzask:
"Dwa rumby z prawej widać masz!"
Klarować liny i żagle w dół,
To pilot jedzie, port blisko już.
I znowu port i forsy brzęk,
Panienek chętnych mnóstwo jest
I wreszcie Cię na wszystko stać.
Trzy lata w morzu to niezły szmal.
Bar za barem, za szynkiem szynk,
I jeszcze jeden, i jeszcze jeden drink.
A każdy barman ma uśmiech ten sam:
"Pijcie chłopcy, należy się wam."
Za parę dni wydasz ostatni grosz,
Pożyczyć już nie będzie skąd.
Ten sam barman wskaże Ci drzwi:
"Wstawaj Jack, teraz Johnny będzie pił!"
I biedny Jack pomyśli, że
W porcie gdzieś można załapać się.
Wyboru nie masz, musisz jakoś żyć,
Więc znowu w morze trzeba wyjść!